

Strona znajduje się w archiwum.



MUNDUROWI NIE POTRAFIĄ PRZEJŚĆ OBOJĘTNIE OBOK KRZYWDY ZWIERZĄT

Data publikacji 05.05.2020

W strugach deszczu odbyło się dzisiaj przekazanie ponad pół tony żywności zgromadzonej przez policjantów i funkcjonariuszy Służby Więziennej dla Radomskiego Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt, w którym obecnie przebywa blisko 500 zwierząt

Niechciane, porzucone, chore, stare, oddane... Nic nie jest w stanie polepszyć losu bezdomnego zwierzęcia, jak dać mu kochający dom. Nie zawsze jest to jednak możliwe. Ale pomóc można w inny sposób, bo przede wszystkim liczy się serce i dobre chęci. Koordynator obszaru zajmującego się wykorzystaniem psów w służbie mł. asp. Edyta Sułkowska z Wydziału Prewencji Komendy Wojewódzkiej Policji z siedzibą w Radomiu wraz z Przewodnikami Psów Służbowych Komendy Miejskiej Policji w Radomiu zainicjowali zbiórkę żywności dla radomskich bezdomniaków. A że na niebieskie serce zawsze można liczyć, akcja spotkała się z dużym zainteresowaniem. Zwłaszcza, że potrzeby są ogromne. Aktualnie w radomskim Schronisku Dla Bezdomnych Zwierząt przebywa 458 psów i 33 koty. Policjanci i pracownicy cywilni bardzo chętnie przynosili karmę, puszki, ryż, kasze i wszelkie smakołyki.

W akcję ochoczo zaangażowała się sierż. szt. Karolina Krawczyk z Wydział Prewencji Komendy Miejskiej Policji w Radomiu, która sama 6 lat temu zaadoptowała psa z radomskiego schroniska. Nie można też pominąć mł. asp. Anety Ścisłowskiej, dzielnicowej z Komisariatu Policji w Warce. To ona w ubiegłym roku zauważyła potrąconego psa leżącego przy moście nad Pilicą, zaopiekowała się nim, zawiozła do weterynarza i znalazła nowy dom, a teraz zbierała żywność wśród funkcjonariuszy Komisariatu Policji w Warce. W niedługim czasie do zbiórki dołączył Areszt Śledczy w Grójcu. Rzecznik prasowy Dyrektora Aresztu podporucznik Marek Pikulski oraz chorąży Agnieszka Bratoszewska byli dzisiaj obecni podczas przekazania żywności dla schroniska. Oprócz tych osób, pomagali nasi bliscy, rodzina, przyjaciele i znajomi oraz prywatni darczyńcy, którzy kochają zwierzęta - sami adoptowali psy z radomskiego schroniska. Przekazując karmę, pragnęli podziękować za wspaniałych czworonożnych przyjaciół. Wszystkim zaangażowanym należą się ogromne podziękowania i wielkie brawa. Zebraliśmy ponad pół tony żywności, która została przekazana dla schroniska. Podczas wizyty w schronisku obecny był także RASKY, którego opiekun, a zarazem przyjaciel - sierż. szt. Sławomir Bąba, jest częstym gościem radomskiego schroniska.



